

EXXONMOBIL IDZIE DO SĄDU W SPRAWIE GRZYWNY ZA NIEPRZESTRZEGANIE ANTYROSYJSKICH SANKCJI

Amerykańska spółka pozwała Departament Skarbu USA w związku z nałożoną na nią grzywną w wysokości 2 mln USD za nieprzestrzeganie antyrosyjskich sankcji. "To kwestia reputacji" - tłumaczy władze ExxonMobil.

Grzywnę w wysokości 2 mln USD na ExxonMobil nałożył Departament Skarbu USA za naruszenie amerykańskich sankcji nałożonych na rosyjską spółkę Rosneft. Grzywna została nałożona w lipcu 2018 roku w związku z umową zawartą cztery lata wcześniej.

Amerykańska spółka tłumaczy, że odzyskanie 2 mln USD nie jest zagadnieniem natury finansowej, lecz w sprawie sądowej chodzi o reputację ExxonMobil jako firmy przestrzegającej prawa. Zdaniem przedstawicieli amerykańskiego giganta naftowego, w momencie zawierania umowy sankcje nie obejmowały współpracy ze spółką Rosneft, lecz były nałożone na jej szefa Igora Sieczina, z którym ExxonMobil współpracował jedynie jako reprezentantem Rosneftu.

Sankcje przewidujące zakaz współpracy z poszczególnymi osobami i spółkami wspierającymi reżim rosyjski zostały nałożone przez USA w związku z aneksją Krymu i agresją na Ukrainę.